

Piwnica pod Baranami, Marsza

Marszałek Koniew

Koniew, Marszałek Koniew

Wielki jest

Wielki jest!

- W Krakowie mówi się, że pana pracownia
Zmieniła się w muzeum pamiątek z okresu
Ofensywy styczniowej. Rekwizytów związanych
Z postacią marszałka Iwana Koniewa

- Akcesoria, które zgromadziłem

Pozwoliły mi żyć w klimacie tamtych dni.

Odwiędziłem rodzinę Koniewa w Moskwie,

Żonę - panią Antoninę

I córki marszałka - Maję i Nataszę

Sama ikonografia nie daje takiego materiału,

Który pomógłby twórcy z martwej bryły

Wydobyć człowieka.

Bąłem się, aby przy rzeźbieniu

Nie popaść w opowiadanie

Nie stworzyć banalnej rzeźby.

Koniew, Marszałek Koniew

Wielki jest

Wielki jest!

- Żona i córki opowiadały

Że był surowy, jednocześnie łagodny.

Kochał sztukę.

Suma tych wrażeń zaciążyła

Na ostatecznym zmaganiu z bryłą

Na wyrażeniu ruchu, dynamiki.

Mogę powiedzieć sam

Zaprzyjaźniłem się

Z marszałkiem Koniewem.

Albowiem codziennie

Byliśmy obaj w pracowni

On był rzeźbiony, a ja rzeźbiarzem.

Koniew, Marszałek Koniew

Wielki jest

Wielki jest!

- Jakie jest widzenie tego pomnika

Przez pana, jako twórcę?

- Miałem stworzyć pomnik

Z surowego kamienia i brązu,

Który jest chłodny, ale ma temperaturę w sobie.

Tak go ukształtowałem, żeby był bezpośrednio

Związany z ludźmi.

Przed wszystkim rzeźbiłem człowieka.

Z zewnątrz więc jest to marszałek,

Ale w środku jest kawał duszy człowieka.

Koniew, Marszałek Koniew

Wielki jest

Wielki jest!

- Spasiba! Tiszina.

Dobrze mi tu. Widzę wszystko,

Co nad Wisłą dzieje się,

Lecz do domu muszę wracać,

Bo zaczęło działać się źle.

Lecz do domu muszę wracać,

Bo zaczęło działać się źle.

Koniew, Marszałek Koniew

Wielki jest

Wielki jest!